N^ER 104

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 2 Września v. s. 1827 Roku.

Wiadomości Krajowe.

— *Wilno.* —

We wtorek, dnia 30 z. m., z uroczystością obchodzone było święto Imienin Jego Cesarskiey Wysokości Następcy Tronu, Alexandra Nikołajewicza, oraz Rocznica Narodzin Wielkiey Xiężniczki Olgi Nikołajewny. Z rana w kościołach wszystkich odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem miasto było oświecone.

— JP. Alexander *Bernard*, o którego zadziwiającym talencie muzycznym, w obu stolicach Państwa uwielbianym, przez wyjątki z ich gazet donosiliśmy w Nrze 48 Kur. Lit. z dnia 25 kwietnia r. t., i jest nazywany małym wirtuozem z Wilna, wkrótce ma tu przybyć i wydać koncert.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 5 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

W dodatku do Gazety Krakowskiey czytamy następujący artykuł z *Krakowa*:

„Między używającemi wód Karlsbadzkich w bieżącym roku był także ziomek nasz W. *Aigner*, budowniczy jeneralny Królestwa Polskiego. Za polepszeniem zdrowia zamyśla udać się do Włoch, a to w celu dokończenia i wydania dzieł swoich budowniczych w języku oyczystym. Nieprzeliczona liczba pomników architektonicznych, w kilkudziesiątletnim zawodzie tak w kraju jak i za granicą wykonanych, nie tylko głośném imie jego uczyniły, ale mu nawet szacunek pierwszych osób i pamięć sameyże Władzy Rządowey zjednały. W liczbie celnieyszych budowli znane: *Sybilla*, kościoł i pałac w *Puławach;* niezrównana w stylu wielkim, a zarazem pojedyńczym Mennica dzisieysza w *Warszawie*, nadto czoło z przyległościami kościoła Bernardynów, świątynia *Alexandra*, Wielkie obserwatoryum i mnóstwo upięknień, które w latach ostatnich stolicę Królestwa w równi pierwszych miast w Europie postawiły. Pomniki te obok posiadanych w wysokim stopniu wiadomości teoretycznych i czystym guście, są rękoymią ważności pism obiecywanych, tyle dla literatury naszey ważnych, których wydaniem na ziemi klassyczney zająć się przedsiębierze.

„W czasach ostatnich bawił szanowny mąż ten w *Krakowie*, a mimo nadwątlone zdrowie z pożytkiem zatrudniony, udarował Zwierzchność mieyscową planem poprawy starożytney Bramy, Floryańską zwaney; co większa, troskliwy o zachowanie jednego z nayważnieyszych zabytków budowniczych, pamięć *Kazimierza Wielkiego* uwieczniających; wykonał w stylu wzorowym i wspaniałym okazały plan restauracyi sukiennic. Portyki z czterech stron o poszóstnych kolumnach z czelnikami, równie do ozdoby jak wygody służą. Dół, halla dawna ze sklepami zaymuje, bo zdaniem znawcy, jako ważny i poszanowania godny i trwałey budowy zabytek, w niczém zmianie ulegać nie może; wniyścia do sklepów w około plac wielki, forum, ułatwia. Sciany górne tego pięknego gmachu poniekąd przerobione, prócz ogólnego wspaniałego widoku zapowiadają potrzebną kommunikacyą; gabinety, salony i dwie pyszne miary wielkiey, słupowaniem ozdobione sale. Plan ten jak widzimy obeymuje nie tylko projekt, który w *Pszczółce Krakowskiey* (1821 roku) czytaliśmy, ale, co większa, przekonywa zarazem o ważności sukiennic, ich użytku, łatwości upięknienia i wspaniałości gmachu obiecywanego, bez wielkich nakładów.”

Francya.

Paryż dnia 20 sierpnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Metz, jest jedném z miast naybardziey się odznaczających swoją hoynością dla Greków; koncert, ofiary dobrowolne, składki, kwesty po domach, przyniosły 20,000 frankow. Komitet grecki tego miasta, wydał nowe wezwanie do mieszkańców: „Jeszcze jedno usiłowanie, mówi on do nich, będzie to ostatnie bez wątpienia, bo ze wszystkiego można wnosić, że los Greków rozstrzygnionym zostanie w tey kampanii.”

— *Dnia 21* —

(z Gazety Warszawskiey).

Król Jmć w czasie powtórnego zwiedzenia wystawy płodów przemysłu krajowego, zwrócił szczególniey uwagę swoję na wyroby bawełniane z fabryki Pana *Bazile*, które są lepsze, niż Angielskie, i tańsze. Uwiadomiony o tém Monarcha, rzekł do Pana *Bazile*, te znaczące słowa: *Wiém, Mości Panie, iż WPan przeszkadzasz temu, aby co rok 2 miliony franków wychodziło do Anglii; dziękuję WPanu za to i wkrótce zwiedzę fabrykę jego.*

Indyanie Osagowie zostali wczora przedstawieni Królowi Jmci w *St. Cloud*. Przybyli podczas Mszy ś. i czekali na Monarchę w tak nazwaney Sali Marsowey. Gdy Król Jmć wchodził, poszedł na jego spotkanie naczelnik Indyan, mając za sobą 6 towarzyszących mu osób i z nayw iększem uszanowaniem powitał Króla Jmci, mówiąc przez tłumacza te słowa: *Pradziad móy zalecił mi, abym wielkiemu Królowi Francyi naygłębsze moje uszanowanie okazał.* Monarcha w odpowiedzi swojey polecił mu wszystkich Francuzów, którzyby kiedy przybyć mogli do oyczyzny jego, i potém uczynił mu kilka zapytań o stanie kraju jego. Co się tycze ubioru, naczelnik ten miał twarz pomalowaną kolorem czerwonym i białym, włosy pudrowane, w prawey ręce trzymał cienką białą laskę, ozdobioną rozmaitemi wstążkami, dway ludzie z orszaku jego, byli uzbrojeni pewnym rodzajem siekiery. Późniey, Indyanie ci złożyli także hołd uszanowania swego członkom rodziny Królewskiey, byli na śniadaniu u Xięcia *Luxembourg*, i nakoniec oglądali pokoje zamkowe.

Minister spraw zagranicznych wysłał d. 18 b. m. gońca do *Stambułu*.

— *Dnia 22* —

Indyanie, którzy tu przybyli, znaydowali się niedawno na śniadaniu u Pana *Damas*. Przywykli już zupełnie do Europeyskiego sposobu życia.

Młodzi Egipcyanie, biorący tu naukę, czynią

znaczne postępy. *Refahn* tłumaczy teraz jeometryą elementarną napisaną przez Pana *Legendre;* Szeik *Deszłuti*, uczeń Professora *Agoub*, Egipcyanina, przekłada na język Arabski życie sławnych Filozofów starożytnych przez *Fenelona*. Wiadomo, iż kraje wschodnie nic prawie nie znają dzieł Europeyskich, i od VIII wieku, w którym Arabowie przetłumaczyli dzieła Greckie z języka Syryyskiego na rodowity, a przez to zaczęli nową epokę oświaty; mało jest u nich przykładu znajomości literatury Europeyskiey. Zaczęte więc tłumaczenie dzieł nowych może bydź ważnem dla poprawy obyczajów w krajach wschodnich.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 18 sierpnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

J. K. W. Xiążę *Cumberland* przejeżdżał d. 15 przez Gandawę, powracając z Niemiec do Londynu.

— Słychać za rzecz pewną, że oboz jazdy wkrótce założony zostanie w okolicach Bredy, i że 500 ludzi z regimentu huzarów garnizonu miasta *Tournay*, zostało tam wysłanych.

— Wielkie robią przygotowania na oboz w zaroślach *Turnhout* pod *Ravels;* 150 saperów codziennie się zaymuje niwellowaniem gruntu, rozmierzaniem mieysc na namioty, i budowaniem kuchni. Oboz ten ma się składać z piechoty, jazdy i artylleryi, które mają bydź razem do d. 8 październ ka.

— Powiadają, że wnet po zaratyfikowaniu konwencyi z dworem Rzymskim, Hrabia Karol *Mercy d'Argenteau*, rodem z Bruxelli, arcybiskup Tyru i nuncyusz stolicy apostolskiey w Monachium, będzie mianowany biskupem Gandawskim.

ANGLIA.

Londyn dnia 18 sierpnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dzienniki prowincyonalne są napełnione szczegółami o P. *Canning*. Przebiegając je, można się przekonać, że jego śmierć jest uważaną za klęskę narodową w całey Anglii.

— Korweta Rossyyska *Krotki*, pod dowództwem Barona *Wrangel*, przybyła do *Motherbane;* wypłynęła przed dwóma laty w podróż dla czynienia odkryć około świata. Dr *Kieber*, należący do tey wyprawy, wiezie bogatą kollekcyą historyi naturalney, a szczególniey wiele roślin, które dotąd były nieznane w Europie.

— Dr *Goodenough*, biskup Karlislski umarł nagle w *Worthing*, w 87 roku życia.

— Podług listów z Kanady, liczba osadników, przybyłych w ciągu tego roku, a którzy po większey części są Irlandczykami, dochodzi prawie do 10,000.

— Wedle doniesień z Mexyku, pierwszy dom rękodzielniczy *Ysita* zbankrutował na 900,000 dollarów; w ogólności odbyt był naygorszym.

— Listy z Alexandryi donoszą, że basza Egiptu zagrożony jest woyną z dawnymi swoimi nieprzyjaciołmi Wehabitami. Dwa regimenta, wysłane dla przytłumienia buntu, połączyły się z powstańcami.

— Gwałtowny pożar wszczął się dnia 2 lipca w *Augusta*, w Georgii (Stanach Zjednoczonych amerykańskich). Szczęściem, w klęsce tey nikt życiem nie przypłacił; lecz szkoda wynosi 50,000 dollarów.

— *Dnia 20* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Czytamy w jedney z gazet tuteyszych, iż *Napoleon* powiedział niegdyś o Anglii te słowa: „Wszystko przemija w Anglii, jak gdzieindziey. Minister *Castlereagh* skończy swóy urząd, a następca jego będzie wielkim, trzymając się odmiennego systematu.„

W *Carlisle*, gdzie wybor członka do Parlamentu między Półkownikiem *Lushington*, Dyrektorem kompanii Wschodnio-Indyyskiey i Panem *Lowson*, był przez niejaki czas bardzo burzliwym, odniósł nareszcie zwycięztwo pierwszy, gdyż drugi dobrowolnie odstąpił. Pierwszy miał kresek 362, a drugi 323.

W *Edymburgu* drukuje się nowa edycya *Życia Napoleona* przez *Walter Skotta* z licznemi poprawami, dodatkami i sprostowaniami, w 6 tomach.

Rapport towarzystwa zaymującego się poprawą więzień, wystawia następujący obraz więzienia *Kingsbech*, jednego z głównieyszych w Anglii: „Niepodobna powiedzieć, co tam naybardziey w prawia w zadziwienie, nędza czy zbrodnia?„ Tenże rapport przypisuje pomnażanie się występków długiey przewłoce czasu między osadzeniem w więzieniu i badaniem. Pewny chłopiec 14stoletni został uwięziony w sierpniu roku 1823 za to, iż drugiemu chłopcu ukradł kapelusz, a dopiero w sierpniu 1824 roku badano go i uwolniono. W więzieniu dopiero zrobił się prawdziwym zbrodniarzem, i potem za większe niegodziwości, został skazany na wywiezienie z kraju do śmierci.

Według jedney z gazet Połnocno Amerykańskich, flotta Brezyliyska składa się z 58 okrętów, mających ogółem 1127 dział, naywiększym z nich jest okręt 74rodziałowy *Don Pedro*. Flotta zaś Buenos-Ayreska liczy tylko 31 okrętów, które ogółem mają 186 dział, a z których naywiększym okrętem jest 25ciodziałowa korweta *Chacabucco*.

— *Dnia 23* —

Jedna z tuteyszych gazet obeymuje następujące wiadomości biograficzne o członkach teraźnieyszego naszego Ministeryum: „I, *Ministrowie zasiadający w Izbie Wyższey:* 1) Lord *Goderich*, pierwszy Minister ma lat 42: małżonka jego jest siostrą Margrabiny *Londonderry*, wdowy po Ministrze. Rozpoczął swóy zawód polityczny, należąc do poselstwa *Castlereaga* na kongresie w *Chatillon* roku 1814. Powszechnie chwalą umiarkowany jego sposób myślenia, w czém teraźnieysze wywyższenie jego bardziey go umocni. Był zawsze za Katolikami. 2) Lord *Dudley Ward*, Minister spraw zagranicznych ma lat 40. Dawniey należał do stronnictwa Whigów umiarkowanych; od czasu zaś śmierci oyca swego przed 4 laty nastałey, przeszedł do stronnictwa Torrysów, lecz nie przestał popierać nadania swobód Katolikom. Chwalą jego upodobanie w naukach. 3) Lord *Lyndhurst*, wielki Kanclerz, ma lat 48; urodził się w krajach Zjednoczonych Ameryki północney. Oyciec jego był sławnym malarzem, nazwiskiem *Copley*. Będąc z początku Adwokatem, minister ten wynurzył polityczny swóy sposób myślenia, gdy jako jeneralny Prokurator wszedł naypierwiey pod *Castlereagiem* w służbę Królewską. 4) Xiążę *Portland* ma lat 54, jest Prezesem Rady na mieyscu Lorda *Harrowby*. Należał zawsze do stronnictwa Whigów umiarkowanych. Oyciec jego był kollegą *Pitta* i *Percevala*. Jest za Katolikami. 5) Lord *Carlisle*, wielki Pieczętarz ma lat 47. i on także należy do stronnictwa Whigów umiarkowanych, oraz sprzyja Katolikom. Małżonka jego jest siostrą Lady *Grenville*, żony posła angielskiego w *Paryżu*. Nie miał dawniey znaczenia politycznego. 6) Lord *Bexley*, Kanclerz Xięztwa Lankasterskiego, ma lat 64. Pod nazwiskiem *Vansittart* kierował po Panu *Perceval*, Ministeryum przychodów i skarbu od roku 1812 do 1822, kiedy teraźnieyszy pierwszy minister objął jego urząd. Lubo należy do stronnictwa Torrysów, jednakże był za Katolikami. 7) Margrabia *Landsdown*, Minister spraw wewnętrznych, ma lat 47; jest synem byłego pierwszego Ministra Lorda *Schelburne*. Mając lat 25 był Kanclerzem skarbowym roku 1806 za *Foxa*. Wtedy nosił tylko imie familiyne *Petty*, albowiem starszy brat jego żył jeszcze. Należy do stronnictwa Whigów umiarkowanych i popiera nadanie swobód Katolikom. 8) Margrabia *Anglesea*, (imie familiyne jego jest *Paget*) naczelnik artylleryi, jest wybornym jenerałem jazdy; zowią go pospolicie *Muratem* woyska angielskiego, i on także oświadczył się za Katolikami, chociaż do stronni-

ctwa Torrysów należy. II *Ministrowie zasiadający w Izbie Niższey:* 1) Pan *Herries* Kanclerz skarbowy, ma lat 48, należy do stronnictwa Torrysów; jest synowcem sławnego bankiera tegoż nazwiska; zaczął swóy zawód polityczny od niższych posad skarbowych. Roku 1807 został prywatnym sekretarzem pierwszego Ministra *Percevala*, a po jego śmierci otrzymał urząd naczelnego Kommissarza woyska, który ustał po nastałym pokoju; po czém wszedł znowu do służby cywilney. Po zgonie Margrabiego *Londonderry*, objął urząd sekretarza skarbowego i zasiadł w Izbie Niższey. Jest bardzo biegły w skarbowości, uczył się w Niemczech i przetłumaczył wszystkie dzieła sławnego w Anglii *Fryderyka Genz*, o interessach skarbowych. Przekład ten służył za zbicie sławnego dzieła Pana *d' Hauterive*: o stanie Francyi w roku 8 Rzeczypospolitey. Urząd jego mniey wymaga talentu wymowy w Izbie Niższey, niż kollegów jego. Podczas ostatnich obrad względem Katolików, oświadczył się przeciwko nim. 2) Pan *Huskisson*: Minister osad, ma lat 62. Znaną jest biegłość jego we wszystkich interessach handlowych i ekonomii polityczney. Jest synem aptekarza z *Douvres*, i przybył do *Paryża* dla nauczenia się chirurgii w r. 1791, kiedy Jakobini rządzili; mógł więc czynić ważne postrzeżenia. Od tego czasu, Minister *Pitt* użył go zaraz przy wybuchnieniu woyny. Piastował urząd podsekretarza stanu osad, a potém spraw zagranicznych, i w r. 1807, kiedy *Canning*, przyjaciel jego, wszedł do Ministeryum, został sekretarzem skarbowym; złożył ten urząd, gdy *Canning* dla wiadomego pojedynku oddalił się; lecz znowu w roku 1816 razem z *Canningiem* wszedł do służby, w stopniu Kommissarza lasów Królewskich, bez zasiadania jednak w gabinecie. Po śmierci *Castlereaga* został Ministrem handlu i zajął krzesło w gabinecie. Należy do stronnictwa Whigów umiarkowanych i sprzyja Katolikom. 3) Pan *Wynn*, Minister spraw Indyyskich, objął ten urząd roku 1821 po Panu *Canning*; jest krewnym rodziny *Grenvillów*, która ma wielki wpływ w Parlamencie. Należy do stronnictwa Torrysów, jednakże sprzyja Katolikom. 4) Lord *Palmerston*, minister woyny; jest bardzo biegłym w tey części administracyi. Należy do stronnictwa Torrysów, ale sprzyja Katolikom. 5) Pan *Stourges Bourne*, Kommisarz lasów Królewskich. Posiada znaczne dobra, i był przyjacielem *Canninga*; nie zostawał dawniey w żadném Ministeryum. Szczególniey zaymuje się domowemi interessami, oraz instytutami gminnemi, dobroczynnemi i t. d. Należy do stronnictwa Torrysów, lecz sprzyja Katolikom. 6) Pan *Tierney*, Dyrektor mennicy, miewa od lat 30 głos w Izbie Niższey w interessach skarbowych. Miał w roku 1787 pojedynek z *Pittem*, kiedy należał do stronnictwa Whigów. W roku 1800 za Lorda *Sidmouth* (*Addingtona*) otrzymał urząd podskarbiego morskiego bez zasiadania w gabinecie; złożył ten urząd, gdy *Pitt* wrócił do Ministeryum, a naówczas Pan *Canning* został następcą jego. Za *Foxa* nie piastował żadnego urzędu. Jest jednym z naycelnieyszych mówców Izby Niższey, i głosował zawsze za Katolikami. Ma lat 64. 7) Pan *Grant*, dotychczasowy Vice-Prezes, a teraźnieyszy Prezes wydziału handlowego. Od roku 1817 do 1822, był podsekretarzem stanu interessów Irlandzkich, i odznaczył się biegłością swoją w skarbowości. Należy do stronnictwa Torrysów; sprzyja jednak Katolikom. Tak więc z 15 Ministrów czterech tylko jest przeciwnych nadaniu swobód Katolikom.

— *Dnia 23 sierpnia.* —

Zdaje się, iż Pan *Peel* prędzey lub poźniey wróci do Ministeryum, z którém się zgadza we wszystkiém, oprócz tylko nadania swobód Katolikom, i z którego (jak sam oświadcza) dla tego tylko się oddalił, iż naczelnik jego (Pan *Canning*) naydzielniey obstawał za nadaniem tych swobód, on zaś przewodniczył przeciwnikom. Okoliczność ta nie zachodzi pod sterem Lorda *Goderich*, którego Administracya wyłącza zapalonych ludzi obu stronnictw. Pan *Canning*, lubo wprawdzie krótko, jednak dosyć długo był na czele Ministeryum, aby mógł rzucić ziarno dobrego i zostawić oyczyznę kierunkowi mężów, których zasady nie należą do jedney klassy, doznającey szczególnieyszego sprzyjania, lecz mają na celu korzyści całego narodu.

Ogłoszono tu następujący Testament Pana *Canninga*: „Ostatnia wola i testament móy. *Jerzego Canninga* w *Brompton*, w Hrabstwie *Middlesex*, jest tey osnowy: Daję i zapisuję, ogólnie i szczególnie, osobisty móy majątek, z czegokolwiek bądź składający się, i gdziekolwiek się znaydujący, po potrąceniu długów moich, oraz wydatków, pogrzebowych i testamentowych, mojey kochaney żonie *Joannie Canning*, na wyłączne jey użycie i korzyść; mianuję i potwierdzam ninieyszém wspomnioną moję kochaną żonę i szanownego *W. H. Cavendisch Bentin Scott*, Margrabiego *Tichfield* (*), exekutorami tey mojey ostatniey woli, i opiekunami dzieci moich przez ciąg ich małoletności, i odwołuję ninieyszém wszystkie moje testamenta, dawniey zrobione. Dla większey wiary podpisuję i pieczęć przykładam. Dnia 20 września Roku Pańskiego 1809. *Jerzy Canning* (L. S.) Świadkowie: *Henryk Wellesley. Karol Ellis.*

Kodycyl. „Pragnę mocno, aby *Joanna* wypłaciła matce mojey 2000 funtów szterl. (80,000 zł. pol.) lub jeśli można, co mi byłoby miley, aby jey chciała zapewnić dożywotnią pensyą roczną ilością 300 funt. szterl. (12,000 zł. pol.)." Powyższy testament i kodycyl zaprzysiągł przed właściwą władzą Xiążę *Portland*, jeden z exekutorów; a wdowa *Joanna Canning* nie mogła jeszcze stanąć. Gazeta *Sun* twierdzi, iż czysty pozostały majątek po Panu *Canning* nie przenosi 4000 funt. szterl. (160,000 zł. pol), i mylnie rachowano go blisko 20,000 funt. szterl. (800,000 zł. pol).

Eskadra Angielska na morzu Środziemném składa się z 3 okrętów liniowych, 5 wielkich i tyluż małych fregat, oraz 11 brygów.

HISZPANIIA.

Madryt, dnia 8 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Przyczyną, dla którey osada tuteysza stała zawsze pod bronią, i była zupełnie na stopie wojenney, jest odkrycie rozciągłego spisku, mającego na celu wzburzenie prowincyy Galicyi i Estremadury, co już panuje w Katalonii. Policya zabrała znaczne summy, które były na to przeznaczone. W skutku tego odkrycia uwięziono wiele osób w *Lugo*, *Orense* i innych miastach Galicyyskich. Wiadomości z Katalonii są zatrważające. Brygadyer *Rimagasas* musiał ustąpić przed Karolistami, i cofnąć się do *Barcellony*, gdzie ma przybyć 10,000 woyska, na pokonanie band buntowniczych.

Słychać, iż Pan *Zambrano*, minister woyny, i Pan *Carvajal*, jeneralny inspektor ochotników Królewskich, prosić będą o uwolnienie od urzędu; co jednak nie zdaje się podobném do prawdy.

— *Dnia 15* —

Woysko Królewskie pod dowództwem jenerała *Manso*, uderzyło na bandę powstańców *Jep del Estanysa*. Bitwa trwała 7 godzin; pokonano powstańców, którym wiele ludzi zabito i raniono. Mimo tego jednak ściągnęli wszystkie swoje małe oddziały.

W Katalonii panują niezmierne upały, z czego powstały choroby w woysku francuzkiém, zwłaszcza w *Figueras*. Bandy powstańców popełniają ciągłe bezprawia.

— *Dnia 16* —

Wszyscy ministrowie, oprócz Pana *Calomarde*, podali d. 11 b. m. prośbę o uwolnienie od urzędu, czego jednak Król Jmć nie przyjął. Naradzał się potém Monarcha z Xiążęciem *San Carlos*. Pan *Lamb* poseł angielski, użalał się przed Królem na tayny okolnik, w którym jest mowa

(*) *Teraz Xiążęcia* Portland.

przeciw Anglikom, i który przesłał dworowi swemu.

Rada stanu, zaymująca się *budżetem*, zmnieyszyła etat Ministeryum woyny.

Tymczasowy układ zawarty został ze Stolicą Apostolską, która przyymie Pana *Lambrador*, jako pełnomocnika naszego, i upoważni Xiędza *Tiberi*, aby się udał do dworu naszego.

PORTUGALIJA.

Lisbona dnia 4 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Wypadki, które tu zaszły dnia 24 z. m. ponowiły się w *Faro Elvas* i *Koimbrze*. Władze cywilne, obywatele, żołnierze i gwardya narodowa w *Oporto*, przesłały adressa Królewnie Rejentce. Jenerał *Stubbs* okazał przywiązanie swoje do oyczyzny. Podobnież adressa posłały inne korpusy woyska krajowego. Niedawno uwięziono tu wiele osób różnego stanu.

Dzisieysza Gazeta tuteysza, donosi o oddaleniu Półkownika *Rodrigo Pinto Pezzaro*, naczelnika pierwszego wydziału w Ministeryum woyny; był bowiem przyjacielem Jenerała *Saldanha*.

Dwa brygi portugalskie zawinęły tu wczora z *Rio-Janeiro*; pierwszy odbył żeglugę w 67 dniach, a drugi w 69. Ciekawi jesteśmy, jakie wiadomości przywiozły.

— *Dnia 7* —

(*z teyże gazety.*)

Gazeta Rządowa zawiera, z powodu ostatnich zamieszań, następujące uwagi: „Widzimy, że we wszystkich epokach historyi, dobro ogólne służyło za pozór wszystkim rewolucyom narodów; nie należy się więc dziwić, że się znaydują pomiędzy nami tacy, którzy, dążąc do wywrócenia rządu, usiłują wmówić, że szanują postanowione prawa. Czytając w konstytucyi, że każdy obywatel ma prawo zanosić użalenia lub żądania swoje na piśmie do ciała prawodawczego, wnieśli z tego, że mogą się zbierać na publicznych placach, i napełniać je buntowniczemi okrzykami. Ależ powinni byli wyczytać w tey samey konstytucyi, że Królowi, lub reprezentującey go władzy, wolno mianować i usuwać podług upodobania swoich ministrów. Jakież więc będzie to wolne prawo, jeżeli każda dymissya lub usunięcie ministra potrzebuje sankcyi tych ludzi, co się zuchwale mienią organami powszechney opinii? Każde buntownicze zbieranie się, równe mając prawo nazywania się organem opinii publiczney, czyyże głos przemoże wpośród zamieszań takowey anarchii? Podżegacze rozruchów, schwytani przez siłę zbroyną, nie wstydzili się utrzymywać, że użyć chcieli praw petycyi. Ale należyż grozić prosząc lub buntować się w zamiarze uskarżania się? nakoniec podawać w niebezpieczeństwo oyczyznę, aby ją ocalić? Nie będzie od rzeczy przypomnieć podżegaczom, że postanowienia Królewskie z dnia 21 listopada 1757 r., przepisujące karę śmierci na naczelników zgromadzeń buntowniczych, są jeszcze w całey swey mocy; równie jak i prawa w różnych epokach postanowione w celu powściągnienia zuchwałości poddanych, którzyby się ważyli uwłaczać władzy prawego Monarchy. Potrafi on zniszczyć wszystkie zamiary rewolucyonistów, i obronić ustawy od tych, którzy się mienią ich obrońcami."

AMERYKA.

Hawanna dnia 10 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg).

Okręt płynący z *Guayra* wszedł do naszego portu; otrzymano przezeń wiele listów z Karakkas, pomiędzy któremi znayduje się jeden, zawierający następne szczegóły:

„Doniosłem ci w poprzedzającym liście o stanie tych prowincyy, i losie, jakiego powinni się spodziewać wszyscy mieszkańcy Kolumbii, jeżeli Bóg, nieskończoną swą mocą, nie przywróci tam porządku. Wielki zjazd, który miał nastąpić dnia 1 maja, nie nastąpił; gdyż Kumana, mając wysłać deputowanych, nie uczyniła tego, z przyczyny, iż sama się rządzi. Co się tycze innych prowincyy, jedne z tych są jeszcze roztargnione domowemi niesnaskami, a drugie nie chcą należéć do uformowania kongresu, który nie ma przynieść żadnego skutku.

„Przez postanowienie liberatora, wymagają teraz kontrybucyy, które on nakazał; wiele zacnych osób, nie będąc w stanie opłacenia, musiało schronić się w góry. Kilku cudzoziemców wtrącono do więzienia, za sprzeciwianie się w opłacie, i pozostaną w niém, póki się z niey nie uiszczą. Przyydzie podobno do tey ostateczności ze wszystkimi: gdyż przy naylepszey chęci płacenia, uskutecznic go niepodobna, dla nędzy, rozciągającey się na wszystkie klassy bez różnicy; od naybogatszego właściciela, do ostatniego wyrobnika, wszyscy cierpią, i to tak, że cała ludność, wkrótce nie znaydzie innego środka, jak tylko w rozpaczy. Niektórzy z uwięzionych cudzoziemców, uciekali się do obietnicy Boliwara, że będzie szanował ich osoby i majątki; lecz zwierzchnictwa odpowiedziały im, że środki których się chwycił Boliwar, wynikły z wycieńczenia skarbu publicznego, i że będą musieli opłacić się, pod karą zostania nadal w więzieniu.

„Wszyscy gubernatorowie prowincyy, jako też dowódcy woyskowi po miastach, otrzymali rozkaz wysłania do *Porto Cabello*, jak można nayśpiesznieу, wszystkich ammunicyy wojennych: są oni upoważnieni do chwycenia się wszelkich ku temu środków, jakie za potrzebne uznają; ztąd też od dwóch tygodni, wszystkie źwierzęta pociągowe, zajęte są do tych transportów.

„Paez dotąd zostaje na równinach, gdzie wiele band uzbrojonych, dosyć mu zadaje pracy; dla tegoto rozkazał zgromadzić w *Porto-Cabello* wszystkie strzelby, garłacze, pistolety, pałasze, i t. d. Liberator widząc, że pomimo wszelkich obietnic, które uczynił *Cisnerosowi*, nie mógł go przeciągnąć na swoją stronę, lub też uwikłać w sidła, proponował mu nareszcie zawieszenie broni, które w istocie nastąpiło; na mocy tego, kroki nieprzyjacielskie miały zostać zawieszone z obu stron na trzy miesiące. *Cisneros*, pracujący za stroną Hiszpanii, wspierany jest przez mieszkańców; a że ma wielką popularność, liczba przeto stronników, codziennie do niego garnących się, jest znaczna. Boliwar, ze zwykłą sobie chytrością, za pośrednictwem tego zawieszenia broni, spodziewał się podeyść i zbyć się. Ajent wysłany przezeń do *Cisnerosa* mniey był obowiązany do układania warunków, jak raczey do obeyrzenia sił i pozycyi jenerała rojalisty. Dla tego też, wbrew zawartemu armistycyum, wysłał 500 ludzi, dla schwytania *Cisnerosa*. Otoczyli oni górę, na którey się *Cisneros* znaydował, i już sądzili, że go mają w swém ręku: lecz *Cisneros*, nie dowierzając ich zamiarom, od chwili podpisania armistycyum, zmienił pozycyą, zostawiwszy na górze mały tylko oddział, który, chociaż niespodzianie został napadnięty, bronił się jednak odważnie. *Cisneros* przybył na odgłos wystrzałów, uderzył z tyłu na nieprzyjaciela, rozproszył i znaczną liczbę położył na placu; reszta się ocaliła, porzuciwszy strzelby i ammunicye. *Cisneros* natychmiast się udał do *Saint-Jaques*, *Paracotés* i *Vallée*, a potém się oddalił, zabrawszy z sobą wszystko co mógł, lecz nie szkodząc nikomu. *Ramirez* i *Centeno*, działający zgodnie z *Cisnerosem*, zaymują *Ortineo* i doliny *Pasena*.

„Niedawno rozstrzelano w naszém mieście Karakkas, pięciu żołnierzy, za zbiegostwo. Woyska Boliwara bardzo są nieliczne. Prowadzą codziennie skutych łańcuchami ludzi; lecz ci zwykle dezertują, chociaż bardzo częste są rozstrzelania.

„Nie masz żadney siły morskiey w portach: fregata *Ceres* stoi w *Porto-Cabello*.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 104.

Wilno dnia 2 Września v. s. 1827 Roku.

„Kolumbija nie ma kredytu do zaciągania pożyczek, ani też pieniędzy w obiegu; wieśniacy musieli porzucić swe prace, a wziąć się do broni: ziemia leży odłogiem, a nędza i rozpacz pozostają tylko dla Kolumbii. Należałoby widzieć własnemi oczyma wszystko, co się tu dzieje, aby sobie zrobić wyobrażenie o naszém położeniu."

NIEMCY.

Od brzegow Menu dnia 25 sierpnia.

(z Gazety *Warszawskiey*).

Słychać, iż Król Jmć Bawarski pojedzie z *Brückenau* przez *Monachium* do *Wiednia*.

Officerowie Bawarscy, którzy z Grecyi wrócili do *Monachium*, przywieźli z sobą 4 młodych Greków, którzy brać będą nauki w *Monachium*. Między nimi znayduje się syn bohatyrskiego obrońcy *Missolungi*.

Xiążę Altenburski postanowił, aby odtąd aż do dalszego urządzenia, żaden z kupców Izraelskich nie był wpuszczany na jarmarki krajowe.

Dnia 19 b. m. przybyło znowu do *Moguncyi* 18 rodzin, które wynoszą 116 osób, i z prowincyi *Starkenburg* chcą udać się do północzney Ameryki. D. 20 b. m. przechodziło także przez *Moguncyą* 7 rodzin Wirtembergskich, które wynoszą 45 osób, i podobnież mają popłynąć do Ameryki

TURCYA.

Stambuł dnia 25 lipca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż część artyllery, udała się ku *Dunajowi* dla przywiedzenia tameczuych twierdz do lepszego stanu obrony.

Zniesienie Topdszów sprawia wielkie wrażenie w tuteyszey stolicy. Mają bydź podzieleni na korpusy woyska regularnego. Inny wypadek zaymuje również umysły. Z powodu przeniewierzenia, Wielki Sułtan chciał objąć zarząd własnościami kościelnemi; lecz Ulemowie skłonili Softasów, aby ztąd nieukontentowanie okazali, poczém Wielki Sułtan zostawił jeszcze tę rzecz w dotychczasowym stanie.

Seraskier *Reszyd* Basza oddalił się z Attyki, i udał się do Albanii, gdzie miały wybuchnąć rozruchy.

ROZMAITE WIADOMOŚCI

(z Gazety Warszawskiey.)

W roku 1807 liczono w posiadłościach Angielskich na przylądku *Dobrey Nadziei* 73,633 mieszkańców obojey płci, to jest: 26 wolnych ludzi, 17,657 Hottentotów i 29,186 niewolników. W roku 1822 powiększyła się ta liczba, z wyłączeniem obwodu *Albany*, do 109,138, jako to: 46,354 ludzi wolnych, 29,212 Hottentotów, 1357 dzieci obojey płci, uczących się robot ręcznych, i 32,125 niewolników. Ludność zatém w przeciągu 15 lat pomnożyła się ilością 35,475 osób; w szczególności zaś liczba ludzi wolnych prawie się podwoiła, a niewolników powiększyła się tylko dziesiątą częścią.

Po zrównaniu szańców, miasto *Drezno* zyskało wiele przyjemności. Związki z przedmieściami ułatwiają handel, a nowe domy i ogrody upiękrzają okolicę. Szczególniey zaś zaymują się pomnikiem, który zmarłemu Królowi *Fryderykowi Augustowi* ma bydź wystawiony. Zdaje się, iż ten pomnik przywiązania i czci wdzięcznego ludu, umieszczony będzie na wielkim placu między Biblioteką Królewską i Akademią woyskową, którego zakłady winny swą świetnośc nieboszczykowi. Kilku utalentowanych ludzi pracuje nad planem, którego uskutecznienie ma bydź powierzone artystom krajowym.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż obwiniony o fałszywe umianowanie siebie woyskowym dezerterem i o kradzież ruchomości, niewiadomego stanu człowiek Andrzey Iwanow, mający od urodzenia lat 37, naprzód powiadał, że jest rodem ze Smoleńskiey gubernii i tegoż powiatu, majątku Sorokina obywatela Wiszniewskiego; potém z Wiłkomirskiego powiatu ze wsi Paskut, obywatela Sokołowskiego; lecz gdy po uczynioney wiadomości pokazało się, że do nikogo z pomienionych osób nienależy, i obywatel Sokołowski, niechce zapisywać jego u siebie w rewizyyne skaski; zatem Rząd Gubernialny dla uzyskania przysądzoney na nim dekretem Sądu Głównego, na rzecz pokrzywdzonego przez kradzież włościanina Łastasa satysfakcyi, zalecił Wiłkomirskiemu Niższemu Ziemskiemu Sądowi oddać jego temu, kto będzie chciał wziąć na odrobotek; a tym czasem czy się nieznaydzie właściciel jego lub gromada, do którey może należeć, postanowił ogłosić przez Kuryera Litewskiego z tem, aby ten do kogo okaże się należącym, sam albo przez prawnie umocowanego, przedstawił w tym Rządzie, naydaley wciągu trzech miesięcy, niewątpliwe dowody.

Sowietnik Białecki.

Sekretarz Lubański.

Naczelnik Stołu Guber. Sekr. Dybowski.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Remissą Sądu Głównego Cywilnego Witebskiego Departu na rozdział trzech domow murowanych ze wszelkiemi do ich przynależnościami, dziedzictwa Starozakonnego Szlomy Idela Wulfowicza Mincowa mieszczaninia witebskiego, w mieście Witebsku w pierwszey części na Smoleńskiey ulicy leżących, przeznaczony, w terminie z Ukazow tegoż Głównego Sądu przypadłym do wyrażonych domow przybywszy, po ułatwieniu właściwych pierwszemu zjazdowi czynności, administracyą powyższych domow osobie zaufanie mającey poruczył, złożyć komportacyą przed Sądem Ziemskim Pttu Witebskiego, do dnia 28 oktobra naznaczył, czas ostatniego zjazdu do następnego roku 1828 februaryi 10 dnia odłożył. Oczém interessowane osoby przez trzykrotną awizacyą uwiadamiając, że w razie niejawienia się i nieokazania swojego pretensorstwa na niestawających podług warunkow Remissy amissya zapisaną zostanie, objawia. Datt roku 1827 augusta 8 dnia.

Apolinary Mikasza Exdywizor.

Leon Lozko Exdywizor.

Zenon Miładowski Exdywizor.

Stefan Slepść Exdywizorski Regent.

1 W domie Boniszewskiey sytuowanym na Pohulance przy ulicy Zakreckiey są pokoje z oficyną, sklepem, staynią i wozownią do zaarędowania miesięcznie lub rocznie. Ktoby sobie życzył takowe mieszkanie zająć, może się zainformować u mieszkającego w tychże samych pokojach od frontu.

Pozwolono drukować. *Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

Za Rezolucyą Magistratu Wileńskiego dnia 13 maja r. teraź. nastałą, spełniać się będzie w onymże Magistracie w dniach 2,3, i 5 następnego miesiąca 7bra publiczna licytacya na azarendowanie w roczną tenutę z daty 29 tegoż mca 7bra dwóch domów obywateli Markowskich na Antokolu pod N. 1,411 i 1416 położonych; o czem do powszechney podaję wiadomości. 1827 r. augusta 26 dnia. Józef Giec. B. M. M. W.

---

3 Oświadczenie imieniem własnem niżey podpisaney zanosi się w następney okoliczności. Dekretem Sądu Ziemskiego Wileńskiego 1818 roku maja 20 dnia oczewiście zapadłym i przez Sąd Główny Wileński 2go Departamentu niepodniesiony, sądzoną została oświadczającey summa czerwonych złotych 5,364 rubli srebrem 45 kopiejek 6/8 na funduszach zeszłey Balbiny z Zgierskich Pańkiewiczowey i razem na szlachtach Pęczkowskich, którzy utrzymywali w swym ręku fundusz summowny zeszłych Józefa i jego żony Zgierskich Półkowników woysk austryackich Rodziców Balbiny Pańkiewiczowey. Gdy zaś śród otrzymania wyroków wyżey poświadczonych, przybył zza granicy austryackiey do kraju tuteyszego Jan Zgierski i zaczął wstrzymywać satysfakcyą wyroków, a sam z szlachtami Pęczkowskiemi wszedł w układ i na summę w ręku tychże Pęczkowskich będącą i pod ewikcyą należytości oświadczającey poddaną wyrokami wyżey wzmienionemi, kondyktowie in preiuditio tertii podług prawa Konst. 1726 roku wziął majątek Użagoyście w Trockim Powiecie leżący, zaś sprawa oświadczającey ze Zgierskiemi z 2go Departamentu Sądu Głównego Wileńskiego już po trzech Ukazach Rządzącego Senatu drogą appellacyi do tegoż Senatu 5go Departamentu idzie porządkiem właściwym, przeto po zeyściu Jana Zgierskiego, gdy sukcessorka niby jego przybywszy z kraju austryackiego do kraju tuteyszego, ma zamiary wybydź majątek Użagoyście i wydalić się znowu z kraju, na jakowym majątku, ponieważ summa wyżey pomieniona (dopiero blisko drugie tyle procentami zwiększona) wyrokami jest oparta dla oświadczającey, bo majątek za tę summę nabyty został, która w ewikcyą należytości oświadczającey jest poddaną; więc nim sprawa oświadczającey z Zgierskiemi w Rządzącym Senacie roztrzygnioną nie będzie, ostrzega się przez niniejsze oświadczenie tak ręcznych kredytorów zeszłego Jana Zgierskiego, jako i całą Publiczność, aby nikt nieważył się w żadne układy wchodzić z Zgierską o nabycie wieczyście lub drogą zastawy majątku Użagoyścia, gdyż w przeciwnem zdarzeniu własney stracie ulegać będzie. Takowe oświadczenie własną ręką podpisuję.

Konstancya Kulikowska
Regent. Grodz. Wiłkomir.

Wolno drukować. 23 sierpnia 1827 r.
Cenzor Norbert Jurgiewicz.

---

3 W dniu 22 augusta lub dziesięciu dniami wprzódy skradziona została w Mieście Wilnie znaczna ilość srebra stołowego i brylantów, jako to: Waza, Blaty, Półmiski, Rądelki, Salaterki, Kafetery, Lichtarze i sztuce, także Fermuar brylantowy, Kolie, pieczątka duża w złoto oprawna z kamieniem karniol, z herbem JW. Żaby; srebro jedne roboty Skędzierskiego, drugie Hahna, Kofatery Krupińskiego, a także wiele ułamkow srebrnych i złota od sygnetow, Formuarów, od niektórych odjęto kamienie. Skoro więc zdarzy się postrzedź kogo kolwiek przedawającego z wyż pomienionego srebra, brylantow lub ułamkow, starać się zatrzymać i natychmiast dać znać do Części 1ey Ostrobramskiey, a za odkryciem kradzieży donoszący nie zostanie bez należytey nadgrody.

---

2 Niżey podpisany wspólnie z żoną swoją za prawem wieczysto kupnym w dniu 22 februaryi 1827 r. w Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu przyznanym, od Zuzanny z Łagomowskich Bielinskiey b. Strapczyney Ptu Wileń. łącznie z córką swoją panną Józefą Bielinską działającey, Antoniny z Łagomowskich Januszewskiey w assystencyi męża czyniącey, za wiedzą dalszey opieki czyniących, dom murowany z dalszemi budowlami i placem ziemi Dziedziczney w mieście Guber. Wilnie na Zarzeczu przy trakcie połockim pod N. 591 dziedzictwem nabywszy i natychmiast do niekwestyonowaney używalność zapossydawawszy, każdego z osób do tegoż domu bądź jakiego rodzaju pretensye mieć mogących wzywa i uprasza, o zgłoszenie się i razem udowodnienia swoich należności w przeciągu 6ciu miesięcy do Sądu Magistratu Wileńskiego stosownie do praw ku temu posługujących. 1827 roku mca augusta 10 dnia.

Podpisuję się Symon Skurczyński.

---

3 Niżey podpisany Organmayster Adalbert Grodzicki przybyły z Austryi, zawiadamiam przez niniejsze, iż ktoby sobie życzył gdziebądź w kościele urządzić Organ nowy, lub przerobić stary, dużego czy małego kalibru, tu w mieście czyli też na partykularzu, według abrysu danego, lub gdy się podobać będzie wybrać takowy z liczby u mnie znaydujących się; raczą więc życzące osoby zgłosić się do domu JP. Palczewskiego za Ostrobramą pod N. 1,301, u którego mam moje mieszkanie, a o doskonałości niemniey akuratności mojey, tak zrobienia organu, jako też dotrzymania kontraktu, łatwo się każden będzie mógł przekonać z zaświadczeń danych mnie od tych osób, którym ja takową robotę już robiłem.

Adalbertus Grodzicki.

---

3 Życzący sobie nabydź za mierną cenę w tey jesieni, lub też na przyszłą wiosnę; młodych fruktowych, albo już owocorodzących sadowych drzewek, różnego rodzaju i gatunku; niech się raczy zgłosić do W. JPana Ostrowskie w domie jego własnym sub Nro 77 na zieloney Ulicy w Mitawie. Munter.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 30 augusta: r. sr., 3 r. 78½ k., imperyał 37 r. 85 k.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 31 godz. 2 wiecz.	28 cal. 0,0 lin.	+ 16,75 stopni	Południ. Wschodni	Pogoda
	d. 1 — — —	27 — 11,8 —	+ 17,0 — —	Południ. Wschodni	Pogoda
	d. 2 godz. 6 zrana.	27 — 11,7 —	+ 9,5 — —	Wschodni.	Pogoda